

Przedpłata (za egz. nieobowiązkowe) na miesiąc czerwiec 1,30 zł.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1-lin) lub jego miejsce 10 groszy.

Krotoszyński

# Oreodownik Powiatowy

Wychodzi w środy i soboty.

Administracja: DRUKARNIA — KROTOSZYN, UL. KOZMIŃSKA 2. TELEFON 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

## Rozporządzenie

Wojewody Poznańskiego z dnia 18-go maja 1933 r.

o uchyleniu rozporządzenia policyjno-weterynaryjnego z dnia 7-go lipca 1927 r. w sprawie zaopatrywania w świadectwa świeżego mięsa przewozonego koleją lub statkiem (Poz. Dzień. Wojew. Nr. 29, poz. 346).

W związku z rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 15-go listopada 1932 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 22-go marca 1928 r. o zaopatrywaniu zwierząt w świadectwa miejsca pochodzenia i o badaniu zwierząt na stacjach kolejowych i przystaniach wodnych (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 961 z 1932 r.) zarządzam co następuje:

§ 1.

Uchyla się rozporządzenie policyjno-weterynaryjne z dnia 7-go lipca 1928 r. w sprawie zaopatrywania w świadectwa świeżego mięsa przewozonego koleją lub statkiem a ogłoszone w Poznańskim Dzienniku Wojewódzkim Nr. 29, poz. 346 z 1928 r.

§ 2.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi natychmiast w życie.

W O J E W O D A :

w.z. (—) Kaucki wicewojewoda

Powyższy odpis podaje się do wiadomości sferym zainteresowanym.

Starosta Powiatowy:  
Kasprzak

Nr. W. 7/7/33.

## Kwesta.

P. Wojewoda Poznański zarządzeniem z dnia 22 maja 1933 r. Nr. B. P. I. 4/3 zezwolił na zbieranie składek pieniężnych oraz darów w naturaljach po domach na cele Zakładu Klasztoru O. O. Pasjonistów w Sadowniu, powiat Ostrów Pozn. na obszarze całego Województwa Poznańskiego z wyłączeniem miast: Poznań, Bydgoszcz, Gniezno i Inowrocławia w czasie do 31 grudnia 1933 roku.

Zbierający składki winni być zaopatrzeni w pozwolenie wzgl. uwierzytelniony odpis tegoż, w legitymacje osobiste z fotografjami i upoważnieniem powyższego Zakładu oraz w listy składkowe z stronami ponumerowanymi i poświadczonymi przez Władze Bezp. i Porz. Publicznego.

Krotoszyn, dnia 3. czerwca 1933 r.

Za Starostę powiatowego:  
(—) Bonowski Asesor.

Nr. B. 32/33/33.

W zagrodzie Jana Minty w Lutogniewie świerzbu koni wygasł. Znoszę moje zarządzenie z dnia 5. IV. 33 Nr. 31/33. W. Z.

Krotoszyn, dnia 31. V. 1933 r.

Starosta Powiatowy:  
Kasprzak

Nr. 31/33 W. Z.

## Zatwierdzenie wyboru sołtysa w Dzieleicach.

Na podstawie § 84 ordynacji wiejskiej z 3. lipca 1891 r. zatwierdzam wybór rolnika Piotra Kowalczyka z Dzieleic, na sołtysa gminy Dzieleice.

Krotoszyn, dnia 31 maja 1933 r.

Starosta Powiatowy  
Kasprzak

L. dz. 2537/33 W.P.

## Kwesta.

Pan Wojewoda Poznański zezwolił zarządzeniem z dnia 27 maja 1933 r. Nr. B. P. I. 4/45 na zbieranie składek pieniężnych po domach na cele Komitetu budowy kaplicy rzymsko katolickiej Poznań — Osiedla na obszarze całego Województwa Poznańskiego w czasie do 31 grudnia 1933 r.

Zbierający składki winni być zaopatrzeni w pozwolenie wzgl. uwierzytelniony odpis tegoż, w legitymacje osobiste z fotografjami i upoważnieniem powyższego Komitetu oraz w listy składkowe z stronami ponumerowanymi i poświadczonymi przez Pana Starostę Grodzkiego w Poznaniu.

Krotoszyn, dnia 31 maja 1933 r.

Za Starostę powiatowego:

(—) Bonowski, Asesor.

Nr. B. 32/37/33.

## Zbiórka publiczna.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych reskrytem z dnia 21. lutego 1933 r. Nr. AP. 2/148 udzieliło pozwolenia ks. J. Kruszynskiemu, Rektorowi Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego na urządzenie w dniu 18. czerwca 1933 r. zbiórki publicznej na rzecz wymienionego Uniwersytetu na całym obszarze Rzeczypospolitej z wyjątkiem województwa śląskiego.

Krotoszyn, dnia 31 maja 1933 r.

Za Starostę powiatowego:

(—) Bonowski, Asesor.

Nr. B. 32/25/33.

## Dział nieurzędowy.

### Cel i zadanie Polskiego Czerwonego Krzyża.

Cel istnienia Polskiego Czerwonego Krzyża to łagodzenie klęsk; spowodowanych przez wojnę, stąd wypełniają jego obowiązki:

W czasie wojny niesienie odpowiedniej pomocy wojsku i cierpiącej wskutek wojny ludności, w czasie pokoju przygotowanie się do jaknajlepszego wypełnienia obowiązku swego, na wypadek mogącej wybuchnąć wojny.

Polski Czerwony Krzyż musi zatem usilnie pracować w czasie pokoju, aby ojezyźnie zaoszczędzić każdą tak drogą kroplę krwi Jej synów na wojnie.

To też współpraca z Polskim Czerwonym Krzyżem, to nie wspaniałomyślność, lub upodobanie, lecz powszechny obowiązek narodowy i obywatelski. Poczucie przynależności do Polskiego Czerwonego Krzyża winno wynikać bezpośrednio z przynależności do Państwa Polskiego. Niestety, społeczeństwo nie zdążyło jeszcze wyrobić w sobie należytego pojęcia o istotnym znaczeniu Polskiego Czerwonego Krzyża i stanowczo zamało zdaje sobie sprawę z jego zadań i wysokiego powołania.

Polski Czerwony Krzyż, którego istnienie datuje się od kilku lat pomimo wielkiej i żywotnej roli, jaką odegrał w najcięższych dla kraju latach powojennych, naogół jest niedoceniony, a przynajmniej nie posiada tego autorytetu, jak w innych państwach. A przecież tworzy on instytucję, która ze względu na swe obszerne plany pracy pokojowej, jak również ze względu na to, że jest organizacją wszechświatową, a równocześnie najściślej zespoloną z państwem, musi znaleźć jaknajszersze poparcie całego społeczeństwa. Gdyż jak Prezydent St. Zjedn. Harding powiedział: „Czerwony Krzyż powstał, aby służyć ludzkości, która potrzebuje jego pomocy zarówno w czasie pokoju, jak i podczas wojny. To też klęską prosto byłoby ze względu na wzniosły cel tej instytucji i jej potężną organizację, gdyby musiała zmniejszyć swą działalność wskutek tego, że entuzjazm, rozbudzony dla niej w czasie wojny, miałby zniknąć“.

Polski Czerwony Krzyż to nie towarzystwo dobroczynności udzielające jałmużnę niedzarcom, to organ całego Narodu. Z Niego wyrosły i przez Niego stworzony dla wspólnego dobra społeczeństwa, a służba dla niego, to służba dla Ojczyzny, o czym złotousty ksiądz Skarga powiedział „Kto Ojezyźnie służy — sam sobie służy, bo w Niej wszystko się jego dobro zamyka“.

### Sprawozdanie z działalności P. C. K. Oddział Krotoszyn za 1932 r.

Zwyczajem lat ubiegłych wytyczył Zarząd P.C.K. Oddział Krotoszyn wszystkie swe siły, aby zrealizować zadania nakreślone przez Zarząd Główny, idące w kierunku osobowego i materialnego przygotowania na wypadek wojny i klęsk żywiołowych, oraz zdobywania funduszy na ten cel.

To też w r. 1932 Zarząd Oddziału kładł duży nacisk na usprawnienie i rozszerzenie pogotowia sanitarnego.

W tym celu przeprowadzono doszkalanie drużyn ratowniczych, tak praktycznie jak i teoretycznie.

Przez cały rok doszkalano istniejące przy Oddziale 2 drużyny ratownicze, które ćwiczyły dwa razy w miesiącu, w sali szkoły Wydziałowej.

W listopadzie i grudniu zorganizowano dwa kursy dla drużyn ratowniczych, jeden w Krotoszynie dla harceerek i członków. Kół Młodzieży przy gimnazjum im Kollataja, drugi w Zdunach. Kurs

krotoszyński ukończyły z wynikiem dodatnim 22 kandydatki, które tworzą drużyny ratownicze P. C. K. na terenie żeńskiego harcerstwa.

W drugim kursie w Zdunach, brało udział 24 uczestników, a egzamin końcowy zdało 20 kandydatów i 4 kandydatki. W ten sposób powstała mieszana drużyna ratownicza w Zdunach. Prelegentami w obydwóch kursach byli pp. lekarze Dr. Racinowski, Dr. Krzywański, Dr. Wołosianko, instruktor gazowy L.O.P.P. p. Kozłowski i p. Ziętek, komendant drużyn ratowniczych w Krotoszynie.

Celem zapewnienia drużynom ratowniczym należytego kierownictwa, co dla utrzymania sprawności tychże jest nieodzowne, wysłano na kurs podinstruktorski p. Gajowczykównę z Krotoszyna i p. Bielawskiego ze Zdun. Także w r. 1932 na 4 drużyny ratownicze Oddział miał 2-ech komendantów i 1. komendantkę.

Pozatem wysłano 2-ech członków drużyn ratowniczych na ćwiczenia pokazowe do Poznania.

Kompletny ekwipunek posiadała w roku sprawozdawczym 1 drużyna, a umundurowanie 2. Tyle co do drużyn ratowniczych. Zarząd poświęcił również baczna uwagę pogotowiu drogowemu. W tym celu zlustrował pogotowie drogowe w Biadkach i przystąpił do zorganizowania drugiego pogotowia w Wolenicach. Nie mniej ważną czynnością była propaganda idei czerwonokrzyżskiej.

W myśl zleceń naczelnego Zarządu zorganizowano przy tutejszych uczelniach Koła Młodzieży P. C. K., mające na celu wpojenie w naszą młodzież zasad miłości bliźniego. Młodzież zrzeszona w kołach pospieszyła przede wszystkim z pomocą najbiedniejszym, organizując dożywianie dzieci, zbierkę odzieży, gwiazdkę dla biednych dzieci. Dziewczynki szyły bieliznę i wyprawki dla niemowląt ze Złóbka; chłopcy przeszli kurs bandażowania.

Członkowie kół opiekowali się zwierzętami, żywiąc w okresie zimowym ptaki.

Koła młodzieży przychodziły z pomocą Zarządowi Oddziału podczas urządzania imprez, wykonując pomysłowe czapki i torebki do cukierków na kiermasze dziecięce.

Miłym i pożytecznym zwyczajem kół młodzieży jest korespondencja z kołami krajowymi i zagranicznymi. Wśród tych pracurzących koła kuligi i wycieczki pełne gwaru, śmiechu i beztronskiego wesela.

Kół takich mamy na terenie naszego Oddziału 4.

Celem rozszerzenia działalności i zdobycia nowych członków zorganizowano w niektórych ośrodkach naszego powiatu Koła P.C.K. a mianowicie w Zdunach, Kobylinie i Dobrzycy.

Nowe placówki mimo, iż niedawno powstałe przejawiały już intensywną działalność, czy to w organizowaniu kursów drużyn ratowniczych, czy ratownictwa przeciwigazowego, czy też w gromadzeniu funduszy drogą imprez.

W celach zasilenia kasy Oddziału na akcję Czerwonokrzyżskiej urządzono w ciągu roku szereg imprez, jak to Zabawę Karnawałową, Wielki Tydzień P. C. K., dancing i kiermasze dla dzieci.

Imprezy te cieszyły się całkiem zasłużonym powodzeniem, gdyż Zarząd starał się urozmaicić i umilić swoim gościom każdą zabawę.

Najwięcej urozmaicenia wnosi zwyczaj Wielki Tydzień P.C.K., który rozpoczyna się zawsze Mszą Sw. na intencję P.C.K.; urządzane są wystawy propagandowe, werbuje się nowych członków w imię hasła „Pomóż Czerwonemu Krzyżowi — Czerwony Krzyż pomoże Tobie“; drużyny ratownicze urządzają pokazy, pochody propagandowe, kwesty ulicz-

ne, dancingi, wieczór rozmaitości i kino dopełniają całość.

Przy Oddziale istniejąca Sekeja Opieki nad Matką i Dzieckiem dożywia przez cały rok najbiedniejsze niemowlęta mlekiem, kaszką i jarzynkami

Pozatem członkinie Sekcji odwiedzają najbiedniejsze domy niosąc pomoc moralną i materialną.

Na Boże Narodzenie urządzono gwiazdkę. Po przemówieniu prezeski Oddziału p. Krzywańskiej, przy zapalonym drzewku odśpiewano kolendy, po czym zebrany Matkom, które pilnie przez cały rok odwiedzały poradnie i zastosowywały się do wskazówek, rozdano cukier, mąkę, pierniki i po 1 metrze materiału na sukienkę dla dziecka.

Przy tej uroczystości byli obecni członkowie Zarządu i zaproszeni goście.

Oddział P.C.K. w Krotoszynie nie zapomina o chorym Żołnierzu. Rok rocznie jest urządzana Gwiazdka w Izbie chorych. Ubrana choinka, serdeczne słowa i przełamanie się opłatkiem mimowoli przypominają naszym żołnierzom ich rodzinny dom.

Po odśpiewaniu kolend obecni członkowie Zarządu rozdają Żołnierzom gwiazdkę w postaci placaka, struneli, kielbasy, pierników i papierców.

Nadmienić należy że tutejszy Czerwony Krzyż współpracował w akcji niesienia pomocy bezrobotnym.

Prezeska Oddziału pani Krzywańska weszła w skład komitetu powiatowego pomocy bezrobotnym, a wiceprez. p. Fenrychowa stanęła na czele miejscowego komitetu dożywiania dzieci szkolnych.

Czerwony Krzyż brał udział we wszystkich imprezach dochodowych wspomnianego komitetu.

Oddział Krotoszyński w myśl rozporządzenia Głównego Zarządu przeprowadza kontrolę nad wpływami z podatków od widowsk na rzecz P.C.K.

Zaznaczyć należy że miejscowe władze wysyłają wpływy wprost do Zarządu Głównego, a do oddziału nadsyłają tylko zestawienia, tak że funduszem tym oddział wcale nie dysponuje.

Oddział krotoszyński P.C.K. liczy członków 353 w tem w Krotoszynie 196, w Zdunach 63 w Kobylinie 54, w Dobrzycu 40.

## Odezwa na „Święto Morza“.

POLACY! Największym błędem dziejowym Polski było zaniedbanie spraw morza. Pozwoliliśmy, aby odwieczny wróg nasz rozsiadł się nad Bałtykiem gdzie usiłuje ugruntować swoją potęgę. Straszliwym skutkiem tego błędu był upadek i rozdarcie dawnej Rzeczypospolitej.

Dopiero wśród męczarni-niewoli Naród zaczął rozumieć, czym jest morze. Walcząc o odzyskanie własnego Państwa Niepodległego i Zjednoczonego, walczyliśmy o Polskę „z dostępem do morza“.

Niema bowiem dla Polski niepodległości bez dostępu do morza, jak niema Jej zjednoczenia bez ziemi pomorskiej, od zarania dziejów przez lud polski zamieszkałej!

Wyrazem głębokiego zrozumienia, czym jest morze dla Polski, wyrazem nieugiętej woli utrzymania go na wieki i wyzyskania w całej pełni będzie tegoroczne „Święto Morza“!

Obchodzić je będziemy w dniu 29 czerwca poraz drugi w dziejach Polski!

Protoktorat nad Świętem raczyli objąć: Pan Prezydent Rzeczypospolitej Prof. Ignacy Mościcki, I-szy Marszałek Polski Józef Piłsudski i Prymas Polski ks. kardynał Hlond.

Niechaj wszystkie dzielnice kraju, wszystkie miasta, miasteczka, osady i wsie, wszystkie ośrodki polskie na całej kuli ziemskiej, niechaj wszyscy Polacy, gdziekolwiek w dniu tym się znajdują, zjednoczą się myślą i czynem w tej wielkiej i pod-

niosłej manifestacji!

W dniu „Święta Morza“ okażmy, czym jest dla nas Gdynia, ten najmłodszy port Rzeczypospolitej, czym są stare grody pomorskie: Gdańsk, Toruń, Chełmno, Grudziądz, Puck i tyle innych, których wielka przeszłość i przyszły rozkwit związane są nieodłącznie z potęgą Polski!

Polacy! Pamiętajcie, że przez Pomorze i Bałtyk prowadzi droga na szeroki i wolny świat! Pamiętajcie, że Polska, oparta silnie o morze, potrafi wywalczyć sobie należne Jej miejsce wśród wielkich narodów i zdobyć dla swych synów własne zamorskie tereny pracy!

Polacy! Naszą pokojową, twórczą pracę zakłóca rozzuchwalona i drapieżna zabobroczność wroga. Rodzą się znowu zbrodnicze pomysły grabieży cudzych ziem, godzące bezpośrednio w całość i niepodległość Polski!

Odpowiemy na nie wszyscy, jak jeden mąż, że: każda próba zamachu na Pomorze, na prawa Polski w Gdańsku, spotka zdecydowany odpór całego Narodu!

Pod tem hasłem Liga Morska i Kolonialna rozpoczęła w dniu „Święta Morza“ powszechną zbiórkę na „Fundusz Obrony Morskiej“. Wyrażcie cynam wasze uczucia! Składajcie ofiarny grosz na obronę morza! Każdy grosz, przetopiony w spiż dział okrętowych, zapewni pokój wam i waszym dzieciom!

## Kronika miejscowa.

— **Wieczór w kinie Bałtyk.** W ostatniej chwili przypominamy o wieczorze propagandowym poświęconym ratownictwu zatrutych gazami, gdzie wygłosi referat p. Dr. Bolewski. Oprócz tego będzie wyświetlony film p. t. „Miłość a obowiązek“. Całość bardzo ważna i aktualna dla całego społeczeństwa.

— **Święta w Konarzewie.** W drugie święto Zielonych Świąt urządziła Straż Pożarna w Konarzewie zabawę, na którą zjawili się nieporządkani goście w osobach Merskiego, Hildebrandta Grzegorza, Cegły Franciszka, Brzychy Rafała i szereg Pastusiaka Romana, którzy wszczęli awanturę i bardzo dotkliwie poźgali Marka Jana z Konarzewa, Kucę Andrzeja i Wojtysiaka. Markiem zaopiekował się tutaj szpital miejski, gdzie ze względu na poważne rany dłuższy czas pozostanie pod opieką lekarską.

— **Śmierć pod kołami.** W dniu wczorajszym około godz. 17 została 1½, roczna dziewczynka Wanda Ptałówna z Smoszewa najechana przez wóz z piaskiem własność Orpla Antoniego z Smoszewa. Nieszczęśliwa poniosła śmierć na miejscu. Wina jest po stronie woźnicy, który nie zwracał uwagi na jezdnię.

— **Kronika policyjna.** W dniu wczorajszym skradziono podczas targu gospodarzowi Niedbale Antoniemu z Perzye 26.45 zł. a p. Wyskokowej Katarzynie z ul. Kollataja 5 kur. Również p. Szezęsnej Annie z Baszkowa skradziono rower pozostawiony przed Magistratem w Zdunach a p. Grobelnemu Marcinowi z ul. Mickiewicza wyrwano całkowicie 5 krzaków begonji z ogrodu. Ciekawe że znajdują się zawsze ludzie którzy od złodziei skupują; gdyby od złodziei nie skupywano, natenczas przestaliby oni kraść!

— **Koźmin.** W czwartek, 8 czerwca odbędzie się w Koźminie jarmark na konie i bydło (mały).

— **Przygotowania Komitetu Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża do wielkiej imprezy „poświęcenia samochodu sanitarnego“,** pokazów drużyn ratowniczych, koncertu orkiestry wojskowej w ogrodzie, jak również zabawy w niedzielę, dnia 11 czerwca br. wzbudzają duże zainteresowanie i nie-

wątpliwie przyczyni się do sukcesu nadzwyczajnego. Informuje nas Komitet, iż w razie niepogody poświęcenie i zabawa nieodwołalnie się odbędą, specjalnych zaproszeń nie wysyła się.

— **Koźmin. Sprawozdanie z działalności P. C. K. Oddział w Koźminiu, za rok 1932.** Zarząd PCK w Koźminie składał się z 17 członków, z Komisji rewizyjnej (3-ch członków) i zastępców. Prezydium zarządu tworzyli: A. Stęszewska prezeska, Dyr. Dymek i p. Marja Rybakowska wiceprezesi, p. St. Królikowska skarbniczka, a po wyjeździe tejeż p. Adela Wittżanka, sekretarka p. Wiktorja Borowska. Odbyło się: zebranie Zarządu 9. walne 1. Komitetu Zabawowego 1, zebranie reorganizacyjne Komisji Kół Młodzieży 1. W roku sprawozdawczym poczynił Zarząd wielkie wysiłki ku zrealizowaniu utworzenia Pogotowia sanitarnego. Jednym z ważnych punktów programu akcji PCK jest bowiem tworzenie i działalność drużyn ratowniczych, które się formuje nie tylko ze względu na znaczenie ich dla obrony kraju, ale bierze się również pod uwagę tę okoliczność, że dziedzina działalności tej sprzyja jak najbardziej wyrobieniu metod pracy społecznej P. C. K. i zapewnią poparcie społeczeństwa, tem więcej jeżeli się od czasu do czasu urządzi ćwiczenia i pokazy publiczne. Po długich staraniach została w Koźminie utworzona Drużyna PCK, dnia 1 sierpnia 32 r. Drużyna męska dzięki energicznej pracy jej komendanta p. Ogórkowskiego została umundurowana i posiada ekwipunek. Nieco później tworzy się Drużyna żeńska która równocześnie korzysta z przeszkolenia. Kursy Drużyn trwały bez przerwy od października do połowy maja 33 r. Wykładali: p. Dr. Stęszewski, p. Stęjewska, p. Ogórkowski. — Zakupiono sa-

mochód sanitarny, który już dziś oddaje ludności wielkie usługi. Przewóz chorych jest wygodny i tani. Ośrodkiem Drużyn jest lokal uzyskany w b. gimnazjum, który odpowiada wszelkim wymogom świetlicy. Tamże jest ulokowany sprzęt sanitarny w gablotce.

**Imprezy.** Tydzień P.C.K. nie przyniósł wielkiego dochodu, gdyż ze względu na akcję dla bezrobotnych ograniczono się więcej do propagandy. Herbatka zaś cieszyła się wielką frekwencją.

**Koła P.C.K.:** W Borku istnieje już od dwóch lat i rozwinięto się silnie, tak że w krótkim okresie zdołało sobie zjednać wielu członków. Nowo utworzone Koło w Pogorzeli wzbudziło zainteresowanie między ludnością miejscową i niewątpliwie rozwinięto się dzięki energii p. Dr. Kwiecińskiego jako prezesa.

**Koło Młodzieży.** Z inicjatywy prezeski p. A. Stęszewskiej zreorganizowano „Komisję Kół Młodzieży”, która składa się z 11 członków-przewodniczącym jest p. inspektor Jurasz. Podlega jej 5 Kół Młodzieży, z których w swej pracy wybija się w 1 miejsce Koło Młodzieży przy szkole powszechnej w Koźminie, z opiekunką p. Olejnikówną.

**Dochód.** Dochód do kasy był w r. 1932 mniejszy niż w latach ubiegłych gdyż odczuć się dała likwidacja powiatu koźmińskiego — raz przez ubytek członków, dalej przez nieudzielenie subwencji przez samorządy.

**Zjazdy.** Przewodnicząca była obecna na 4 posiedzeniach Komitetu PCK, Okręgu w Poznaniu; w Walnem zebraniu brał udział delegat i przewodnicząca.

— **Zduny.** W czwartek 8 czerwca odbędzie się w Zdunach jarmark ogólny.

JAK DLA PANI, TAK DLA PANA

**KAPELUSZE**

najnowsze modele oraz wszelkie dodatki do stroju.

**Płaszcz - Suknie - Bluzki - Ubrania - Spodnie - Swetry.**

od skromnych do najwykwintniejszych — po najściślejsz kalkulowanych cenach.

**BAZAR W. TYKOCINSKI KROTOSZYN**  
Rynek 27 Tel. 36

**Do wiadomości członkom Kasy Chorych powiatu krotoszyńskiego.**

Wobec zlikwidowania zatargu z Kasą Chorych w Ostrowie anulujemy niniejszem ogłoszenie nasze umieszczone w nr. 42 Ordonnika Powiatowego z dnia 31 maja b.r.

Krotoszyn, dnia 7 czerwca 1933 r.

<b>Balcerek</b> Koźmin	<b>Fengler</b> Kobylin	<b>Mattheus</b> Krotoszyn
<b>Stański</b> Borek	<b>Sumiński</b> Krotoszyn	<b>Taffe</b> Zduny

Dekretem Pana Ministra Sprawiedliwości z dnia 27. kwietnia 1933 r. otrzymałem zezwolenie przeniesienia mej siedziby urzędowej jako notariusza z Rogoźna do Krotoszyzna

**JERZY STANIEWICZ**

adwokat i notariusz  
w Krotoszynie  
Rynek 14.

**Licytacja przymusowa.**

W czwartek, dnia 8 czerwca 1933 r. o godz. 12-tej w Gościejewie sprzedawać będą najwięcej dających mu za gotówkę:

1 parę szorów, 1 powóz i 6 fragarzy żelaznych, każdy 10 m. długi.

Zbiórka mających chęć kupna przy szkole.

(—) GLEMA, kom. sąd. w Koźminie.

**TYDZIEŃ POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA**

Dewizą Polskiego Czerwonego Krzyża jest — służyć wszystkim co cierpi.

Obywatele wstępujcie w szeregi drużyn ratowniczych P. C. K. — Składajcie ofiarę na cele pogotowia sanitarnego P.C.K., — pomagając Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi ratować Siebie!

**ZAPISUJCE SIĘ NA CZŁONKÓW P. C. K.**